

Ewa Paczoska
(Uniwersytet Warszawski)

DŁUGIE ŻYCIE JANE AUSTEN

Do refleksji na temat twórczości autorki *Dumy i uprzedzenia* zachęciła autorów tekstów zamieszczonych w tym numerze „Przeгляdu Humanistycznego” niedawna, bo przypadająca w roku 2017, dwustuletnia rocznica śmierci pisarki. To na pewno dobra okazja zarówno do nowych lektur Jane Austen, jak i dla dociekających na temat fenomenu jej popularności i stałej obecności w kulturze różnych obiegów, czytelniczych półek i mediów.

Utwory Austen mają swoje ważne miejsce nie tylko w dziejach prozy XIX, ale także XX i XXI wieku. Do inspiracji jej twórczością przyznawali się tacy pisarze wyznaczające szlaki rozwoju powieści, jak: Gustave Flaubert, Elizabeth Gaskell, George Eliot, Edith Wharton, Oscar Wilde, Henry James czy Virginia Woolf. Ta ostatnia wielokrotnie podkreślała, że czuje się z Austen związana w sposób szczególny. W napisanym niedługo przed śmiercią eseju *Krzywa wieża* (1940) przekonywała:

Książki pochodzą od książek, tak jak rodziny pochodzą od rodzin. Niektóre wywodzą się od Jane Austen, inne od Dickensa. Podobne są do swych rodziców; ale też się od nich różnią, tak jak dzieci i tak jak dzieci buntują się przeciwko nim. Być może łatwiej będzie zrozumieć współczesnych pisarzy, kiedy się spojrzy na ich przodków¹.

W cytowanym fragmencie związek literatury z tradycją to fenomen dynamiczny – zawiera w sobie bowiem i akceptację, i twórczą negację, która jednak nie oznacza definitywnego odrzucenia rodzinnego kręgu. W swoich esejach w tonie najwyższego szacunku pisarka mówi o tych twórcach sobie współczesnych, którzy potrafili, jak np. jej zdaniem Henry James, wykorzystać doświadczenia literackich przodków dla stworzenia nowych artystycznych jakości. Ta nowa literatura, która zagłębia w „otchłanie” psychiki, sprawia też, jak podkreśla Woolf, że dziś mamy „przenikliwszy wzrok” dla klasyków, jaśniej widzimy ich wysiłki wiodące do stworzenia w literaturze obrazu prawdziwego życia². Pisanie i czytanie jest w koncepcjach Woolf procesem ciągłej wymiany, do której zachęca tylko naprawdę wielka literatura. Do jej dzieł pisarka bez wątplenia zaliczała powieści autorki *Dumy*

¹ Virginia Woolf, *Krzywa wieża*, w: eadem, *Eseje wybrane*, przeł. Magda Heydel, wyb. i oprac. Magda Heydel, Roma Sendyka, posłowie Roma Sendyka, Kraków: Karakter 2015, s. 120–121.

² Virginia Woolf, *Godziny w bibliotece*, w: eadem, *Eseje wybrane*, s. 53.

i uprzedzenia, czując się, jak wynika też z cytowanego przeze mnie na początku fragmentu, członkinią „rodziny Jane”³.

Manifestacja bezwarunkowego podziwu dla autorki *Perswazji* w bardzo wielu esejach i wypowiedziach autobiograficznych Woolf za każdym razem sprawia wrażenie wyjątkowe. Dwudziestowieczna pisarka ma wielu mistrzów, ale mówi o nich chłodno, z obiektywizującym dystansem – podczas gdy o Austen wspomina zawsze ciepło, z entuzjazmem i empatią. Głębokie współczucie dla zbyt wcześnie uciętej biografii i przerwanej twórczości widać zwłaszcza w znanym eseju o Austen. Mamy tu do czynienia z uderzającą prognozą przemian jej twórczości, gdyby pisarka nie odeszła tak młodo. W 1817 r., stwierdza Woolf, Austen była gotowa, by odmienić oblicze własnej twórczości i powieści w ogóle.

Natręctwo wydawców ani pochlebstwo przyjaciół nie zdołałoby jej pchnąć do niechlujstwa czy nieszczerości. Ale wiedziałyby więcej. Jej poczucie bezpieczeństwa zostałyby zachwiane. Ton komediowy zostałby zmaćniony. [...] Obmyśliłaby metodę tak samo przejrzystą i zwartą, ale głębszą i sugestynniejszą, dla przekazania nie tylko tego, co ludzie mówią, ale i tego, co pomijają milczeniem, nie tylko tego, czym są, ale i czym jest życie. [...] Jej satyra, stosowana bardziej umiarkowanie, stałaby się ostrzejsza i surowsza. Jane Austen byłaby prekursorką Henry Jamesa i Prousta⁴

– a także oczywiście samej Woolf.

Jej zachwyty nad twórczością pisarki, w której widziała swoją bezpośrednią poprzedniczkę w tworzeniu nowoczesnej powieści, czytano najczęściej w kontekście lektury feministycznej, często jakby biorąc w nawias perspektywę artystyczną. A jest ona w opiniach autorki *Fal* równie ważna, co optyka „siostrzaności”. Dzisiaj historia literatury coraz bardziej docenia (i udowadnia) innowacyjność powieści Austen. Jako przykład jej wysokiej świadomości warsztatu artystycznego przypomina się choćby *Opactwo Northanger*, oparte na wyrafinowanej grze z konwencją powieści gotyckiej. Nie przypadkiem Pam Morris porównuje tę grę ze strategiami stosowanymi przez Woolf w jej wczesnej powieści *Pokój Jakuba*, w której ta dialoguje z gatunkami klasycznej biografii oraz „Bildungsroman”⁵. Równie istotne wydają się interpretacje, które wskazują na fakt, iż utwory Austen zapisują najważniejsze przemiany nowoczesnego podmiotu i ich konsekwencje. Jak udowadnia Morris, w tej twórczości stykają się ze sobą dwa pojęcia „jaźni”: jako indywidualnej wrażliwości i jako swoistej „wewnętrzności”⁶. Zainteresowanie budzi też dziś społeczny horyzont powieści Austen, na pozór ograniczony do niewielu przykładów i rysów, w istocie pokazujący np. głębokie przemiany układów klasowych w Anglii oraz wagę perspektywy ekonomicznej dla ich redefinicji⁷.

³ Piszę o tym więcej w szkicu: *Zapomnianym tropem uważności. Virginia Woolf czyta Jane Austen*, w: Ewa Paczoska, *Lekcje uważności. Moderniści i realizm*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2018, s. 227–241.

⁴ Virginia Woolf, *Jane Austen*, w: eadem, *Pochyła wieża. Eseje literackie*, wyb. i oprac. Aleksandra Ambros, przeł. Aleksandra Ambros, Ewa Życieńska, Warszawa: Czytelnik 1977, s. 116–117.

⁵ Pam Morris, *Jane Austen, Virginia Woolf and Wordly Realism*, Edinburgh: Edinburgh University Press 2017, s. 2–3. Autorka w kolejnych rozdziałach analizuje porównawczo następujące powieści obu pisarek: *Sense and Sensibility – Mrs Dalloway, Emma – The Waves, Persuasion – The Years*.

⁶ Ibidem, s. 22–23.

⁷ Zob. *Jane Austen in Context*, red. Janet M. Todd, Cambridge: Cambridge University Press 2005.

Austen w swoich powieściach wykorzystuje w istocie skromną perspektywę obserwacji wyznaczaną przez możliwości uczestnictwa w życiu społecznym przez pannę, niezamożną i niepewną swojej przyszłości. Bohaterka ta, świadoma tego, że jest podmiotem społecznie słabym, wykorzystuje jednak każdą okazję (jak np. błaha salonowa rozmowa) do poszerzenia swojej wiedzy i, jednocześnie, do negocjacji swojej tożsamości i swojego statusu. Dzięki temu to ona jako pierwsza rejestruje zmiany, które zachodzą w pejzażu społecznym, np. w definiowaniu męskości, kobiecości i władzy. Bohaterki Austen to szczególne sejsmografy nowoczesności, czułe na każdy przykład tego, co Charles Baudelaire nazywał „nowoczesną metamorfozą zjawisk”. Powieści Austen, choć wykorzystują struktury romansowe, w centrum zainteresowania stawiają w istocie nie miłość, lecz takie zjawiska, jak: kłamstwo społeczne, przemoc symboliczna, stereotypy i ich konsekwencje w działaniu, zagadki międzyludzkiej komunikacji. Głównym tematem powieści *Rozważna i romantyczna* wydaje się np. idealizm i jego pułapki. Na tej płaszczyźnie rozgrywa się zarysowana w tytule opozycja między dwiema siostrami. Marianne, kierowana romansowymi wyobrażeniami miłości, okazuje się bezradna wobec społecznych układów, których sensu nie rozumie. Idealizm czyni z niej ofiarę społeczeństwa, w którym małżeństwo jest decyzją o charakterze rynkowym. W pełni świadoma tych mechanizmów jest natomiast Elinor, która układa własny poradnik przetrwania. Perspektywa ekonomiczna ujawniająca się w życiu bohaterek Austen wciąż wydaje się interesująca również dla współczesnych badaczy relacji między ekonomią a płcią⁸, a także – ekonomią i literaturą.

Równie wartym uwagi, a całkiem oddzielnym fenomenem jest recepcja autorki *Dumy i uprzedzenia* poza półkami z napisem „dzieje powieści XIX wieku” czy *high modernism*. Niezmiennie fascynuje jej osoba – już właściwie od publikacji w roku 1869 biografii pióra jej siostrzeńca Jamesa Edwarda Austen-Leigh (*The Memoir of Jane Austen*)⁹. Kolejne fale zainteresowania biografią i twórczością pisarki rozbudzały i wciąż rozbudzają adaptacje filmowe i telewizyjne jej powieści – żeby wspomnieć tylko słynne ekranizacje: *Dumy i uprzedzenia* z 1940 roku (z Laurence’em Olivierem i Greer Garson), *Rozważnej i romantycznej* z 1995 roku (z Emmą Thompson i Kate Winslet) oraz serial BBC nakręcony na podstawie *Sense and Sensibility*. Adaptacje te uczyniły z Jane Austen bohaterkę popkultury, zachęcając do kolejnych lektur, reinterpretacji, ale także przeróbek jej twórczości oraz do tworzenia sequeli jej powieści. Ich bohaterowie i struktury fabularne trafiły do utworów z różnych kręgów i półek, jak powieść sensacyjna, kryminalna, horror (np. *Duma i uprzedzenie i zombie* Setha Grahama Smitha) czy powieści z odmiany *soft porno*. Tysiące czytelników i miłośników tej twórczości tworzy wciąż alternatywne wersje jej dzieł w internecie, którego Austen stała się prawdziwą gwiazdą¹⁰. Ciekawą odśłoną recepcji stał się globalny sukces powieści

⁸ Katrine Marçal, *Who Cooked Adam Smith’s Dinner? A Story about Women and Economies*, New York: Pegasus Books 2015.

⁹ Zob. Elżbieta Koziółkiewicz, „Ciocia Jane żaluje” – recepcja twórczości i postaci Austen w późnej epoce wiktoriańskiej oraz na przełomie XX i XXI wieku, w: *Wiktoriańskie nad Tamizą i nad Wisłą*, red. Ewa Paczoska, Aleksandra Budrewicz, Warszawa: Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego 2016, s. 149–162.

¹⁰ Zob. Dagny Kurdwanowska, *Miłość od drugiego wejrzenia*, „Papermint. Magazyn o książkach” 2012, nr 3–4, s. 14–18.

Helen Fielding *Dziennik Bridget Jones*. O fenomenie popularności tej książki pisało już wielu socjologów i antropologów kultury, zwłaszcza w kontekście różnie pojmowanej „feminizacji” kultury współczesnej. Przez powieść Fielding bohaterowie Austen trafili do kręgu nazywanego przez Anglosasów *chicklit* („literatura dla laseczek”) – w tym także na półkę polskiej „literatury na obcasach” (żeby wspomnieć choćby *Dziennik Brygidy Janowskiej*)¹¹.

Te wszystkie kręgi obecności Austen i formy zapośredniczenia we współczesnej kulturze odsyłają, z jednej strony, do źródeł dzisiejszych mód literackich, ulokowanych w obszarze ponowoczesnej nostalgii za przeszłością, ale też charakterystycznego upodobania do przeróbek, powtórek i przebieranek. Od kilku dekad w kręgu anglosaskim, a co najmniej od dwóch także w literaturze polskiej, widoczne jest szczególne zainteresowanie dla dziewiętnastowieczności¹². Moda na wiek XIX w literaturze (ponowoczesne „powieści wiktoriańskie” piszą zresztą często badacze epoki, jak np. Janet Winterston), filmie, serialach telewizyjnych, komiksach (żeby wspomnieć choćby klasyczną już *Ligę niezwykłych dżentelmenów*) czy *fashion shows* jest także ramą dzisiejszej recepcji Jane Austen. Ale oczywiście nie tylko – bo ta twórczość wydaje się w sposób szczególny otwarta na rozmaite rekontekstualizacje. Zawdzięcza to m.in. połączeniu formy romansu z rozsadzającą ją nowoczesną ironią oraz niekonwencjonalnym zabawom z powieściowymi schematami.

Celem rozpoznania autorów tekstów zamieszczonych w tym numerze „Przeгляdu Humanistycznego” jest zatem wskazanie różnych możliwości interpretacji utworów Austen i rozmaitych kontekstów tego pisarstwa, głównie tych wynikających z badań nad nowoczesnością i dziejami nowoczesnego podmiotu. Także – ciekawych i czasem zaskakujących powinowactw. Ważna pozostaje też sprawa Jane Austen i historii powieści angielskiej i polskiej XIX wieku, rozgrywająca się pomiędzy adaptacją a innowacją. Autorów interesują również dialogi z autorką *Dumy i uprzedzenia* oraz nawiązania obecne w kulturze najnowszej. Chcielibyśmy, aby ten rocznicowy namysł nad twórczością Austen i fenomenem jej recepcji zdynamizował także obszar badań porównawczych z jednej strony, nad związkami literatury angielskiej i polskiej XIX wieku, a z drugiej – nad obecnością dziewiętnastowieczności jako tekstu kultury współczesnej.

¹¹ Zob. Anna Martuszczyńska, Joanna Pyszny, *Romanse z różnych sfer*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego 2003 oraz Joanna Pyszny, hasło *Dziennik Bridget Jones*, w: *Słownik literatury popularnej*, red. Tadeusz Żabski, Wrocław: Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej 2006.

¹² Zob. *Przerabianie XIX wieku*, red. Ewa Paczoska, Bartłomiej Szleszyński, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy 2011.